

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO DZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrytka pocztowa № 34. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

Wiosna 1917 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1918 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1919 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1920 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1921 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1922 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1923 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1924 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1925 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1926 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1927 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1928 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1929 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1930 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1931 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1932 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1933 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1934 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1935 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1936 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1937 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1938 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1939 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1940 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1941 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1942 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1943 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1944 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1945 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1946 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1947 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1948 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1949 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1950 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1951 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1952 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1953 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1954 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1955 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1956 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1957 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1958 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1959 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1960 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1961 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1962 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1963 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1964 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1965 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1966 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1967 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1968 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1969 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1970 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1971 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1972 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1973 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1974 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1975 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1976 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1977 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1978 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1979 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1980 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1981 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1982 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1983 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1984 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1985 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1986 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1987 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1988 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1989 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1990 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1991 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1992 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1993 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1994 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1995 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1996 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1997 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1998 r. Cena: 100 hal. Wiosna 1999 r. Cena: 100 hal. Wiosna 2000 r. Cena: 100 hal.

TELEGRAMY.

Zamęt rewolucyjny w Rosji.

Koalicja, a rząd rewolucyjny.

MEDJOLAN, 193 (BK). „Corriere della Sera” donosi: Wydział Wykonawczy Dumy i komendant garnizonu petersburskiego przyjął wojskowych attaché Anglii, Francji i Włoch. Attachés oświadczyli, iż są upoważnieni do nawiązania z Komitetem Wykonawczym, w uznaniu jego powagi oficjalnych stosunków.

Za i przeciw Anglii.

WIENIĘ, 193 (tel. wł.) O przyczynach rewolucji; w Rosji donosi „W. Allg. Ztg.” za „Berl. Ztg. am Mittag” ze Stockholmu:

Za właściwy początek rewolucji uważać należy noc z poniedziałku na wtorek. O godz. 1 po poł. w poniedziałek gmach poczty, urzędy telegraficzne i dworce kolejowe zostały obsezone, a mieszkania ministrów osaczono. Przed budynkiem ministerstwa spraw wewnętrznych zgromadziły się tysiączne tłumy; urzędników, spieszących do ministerstwa, nie wpuszczono.

O godz. 5 po poł. zebrały się ogromne tłumy ludności przed ambasadą angielską, gdzie wznoszono okrzyki na cześć ambasadora Buchana i śpiewano hymn angielski królewski.

Nagle pojawili się studenci i robotnicy, którzy rzucili się na tłumy, demonstrujące na cześć ambasadora angielskiego. Przyszło do starcia, w którym wiele osób zraniono.

W dalszym ciągu przyszło do starcia, w którym wiele osób zraniono.

W dalszym ciągu przyszło do poważnych walk zwłaszcza na Newskim Prospekcie, gdzie poustawiano barykady.

Wielkim ułatwieniem dla rewolucjonistów była ucieczka komendanta miasta generała Kabałowa do głównej kwatery, wobec czego załoga petersburska pozostała bez dowództwa.

Szef sztabu Aleksiejew przeciw carowi.

BERLIN 19.3 (tel. wł.) Aleksiejew, szef sztabu generalnego, któremu przed kilku dniami car poruczył wysokie stanowisko, który jednak już dawniej uchodził za opozycjonistę, oświadczył Roszanie, że on w porozumieniu z wyższymi oficerami swej armji

gotów jest zbrojnie poprzeć sprawę rewolucjonistów.

Brusiłow pomaszeruje na Petersburg!

ROTTERDAM 193 (tel. wł.) Brusilow oświadczył, że na rozkaz cara natychmiast pomaszeruje na Petersburg, aby zgnieść rewolucję.

Czterech dowódców armji za carem

BERLIN 9.3 (tel. wł.) Według wiadomości, które dotarły do Holandji dowódcy armji Brussilow, Ewert, Russkij i Hurko wystąpili wrogo wobec manifestu Dumy, jej wezwanie przyłączenia się odrzucili i oświadczyli równocześnie, że będą posłuszni tylko rozkazom cara.

Mikołaj II w Pskowie.

PETERSBURG. Agencja petersburska donosi: że według ostatnich wiadomości cesarz Mikołaj przebywa w Pskowie. Wrew obiegającym pogłoskom nie jest on bynajmniej aresztowany.

Cesarzowa przebywa w Carskim Siole w najzupełniejszym bezpieczeństwie.

Sytuacja w Rosji i Finlandji.

STOCKHOLM 193 (B.K.) „Svenska Tidningsbladet” donosi z Haparandy pod datą 17.3.

W fińskiej twierdzy Sveaborg podobno ogłoszono stan oblężenia, ponieważ garnizon tamtejszy się zbuntował. Most kolejowy koło Terjoki między Petersburgiem a Wyborgiem wysadzono w powietrze, również zbuczono most kolejowy na Newie, skoro się rewolucjonisci dowiedzieli, że stary rząd chce sprowadzić wojsko z Wyborgu.

Utrzymuje się tutaj uprzejmie wieść o zamordowaniu angielskiego ambasadora w Petersburgu, lecz tujejsza ambasada angielska zaprzecza tym wieściom.

Zamknięcie szwedzko rosyjskiej granicy przeprowadzono w całości.

Rozgłoszono również, że stan oblężenia ma być ogłoszony także w Helsingforsie i Wyborgu.

Sybirskie wojska, które dotrzymały wierności rządowi walczyły 4 dni z kozakami, którzy przestali do obozu rewolucyjnego i z robotnikami.

Sytuacja w Petersburgu.

LONDYN, 19.3 (BK) Dzienniki donoszą z Petersburga 17.3: W mie-

ście zupełny spokój. Ludność mimo wszelkich trudności otrzymuje żywność. Z wojsk, które Protopopow skonsygnował w Petersburgu, by wszelkie zaburzenia stłumić w zawiązku, 4000 aresztowano. Reszta się ukrywa.

Dnia 16.3 otwarto znów wszystkie banki.

Nadchodzą ciągle telegramy od gmin i ziemstw, które się przyłączają do nowego ruchu.

Aresztowania.

PETERSBURG 193 (BK) Na rozkaz prowizorycznego rządu polecił szef floty wschodniej admirał Natanin zaarrestować dotychczasowego generała gubernatora Finlandji Seyna i wiceprezydenta departamentu zarządowego Sanata Borotmoffa.

Rodiczew ministrem dla Finlandji.

PETERSBURG. Pet. Ag. Tel. donosi: Rząd prowizoryczny zamianował posła Rodiczewa (kadeta) ministrem dla spraw Finlandji. Dotychczasowy generał gubernator fiński, Seyn został uwieziony.

Losy dawnych ministrów.

PETERSBURG. Ks. Golicya, Go remykin, b. komendant wojsk okręgu petersburskiego, oraz b. ministrowie, generałowie Suchamlinow, Bielajew, Protopopow, Szczegłowitow, Makarow, Maklakow i Kurłow internowani są w fortecy Petropawłowskiej. Inni wysocy dostojnicy przebywają w gmachu Dumy, jako jej więźniowie. Minister sprawiedliwości, Kierenski, w rozmowie z pewnym delegatem robotniczym wyraził się, że wprawdzie wstąpił on do obecnego Rządu Prowizorycznego, niemniej przeto pozostał on nadal tam, czem był dotychczas, t. j. republikaninem.

Carskie herby

w płomieniach i błocie.

PETERSBURG, 193. (BK) Biuro Reutersa donosi pod datą 16.3. Dziś po południu z budynków rządowych i sklepów usunięto herby carskie. Właśnie w tym czasie dzienniki donosiły o zrzeczeniu się tronu przez cara Mikołaja. Herby carskie w wielu miejscach na ulicach spalono lub wrzucono do kanistów. Korespondent Biura Reutersa wdział w ciągu dnia na ulicach Petersburga pochody, złożone z obywateli i żołnierzy, śpiewające Marsyljanek. Powstała wielka ra-

dość gdy przed gmach Dumy przyszyły zbuntowane oddziały wojsk ze sztandarami, noszącymi napisy: Niech żyje republika socjalistyczna we wszystkich krajach.

„Wolność, równość, braterstwo“.

PETERSBURG 193 (tel. wł.) W stolicy tu i ówdzie jeszcze strzelają, ilekroć policja z ukrytych stanowisk na dachach otworzy ogień. Przy spotkaniu policjantów rewolucjonści szybko się z nimi załatwiają. — Wszędzie widać czerwone opaski na ramionach, nawet na lancach, karabinach i czapkach wojsk. Wojsko, marynarze i obywatele urządzają pochody. Na chorągwiach, niesionych na przodzie, wypisane słowa: „Wolność, równość, braterstwo“.

Codziennie zbiera się wielki tłum żołnierzy i osób cywilnych przed pałacem taurydzkim. Z tłumy słychać często apel, by się poświęcano dla ojczyzny, słychać jednak także skargi na dynastję i na wszystko, co łączy się z dawnym rządem.

W kalendarach Dumy leżą worki maki i paki z patronami. U wejścia ustawiono stół z lekarstwami i opatrunkami dla niesienia pomocy rannym. Przy drugim stole siedzą studenci i żołnierze, którzy spisują zapyś.

„Niebezpieczeństwo ulicy“.

BERLIN, 193 (tel. wł.) „Berliner Lokal-Anzeiger” donosi z Hagii 16 b. m.:

„Times” donoszą z Petersburga: Istnieje niebezpieczeństwo, że prowizoryczny rząd pod naciskiem mas będzie musiał socjalistów dopuścić do rządów, co doprowadziłoby do ogłoszenia republiki i wybuchu zupełnej anarchji. — „Times” nazywają to „niebezpieczeństwem ulicy“.

Zdaje się, że wśród rewolucjonistów samych niema zgody. Socjaliści bowiem nie chcą współdziałać z Milukowem i jego przyjaciółmi. Socjaliści wydali wczoraj nową odezwę, która kończy się słowami: Chcemy pokoju! Chcemy chleba!

Drugi rząd socjalistyczny.

WIENIĘ, 19.3 (tel. wł.) N. W. Tagblatt donosi z Chrystjanji: Socjaliści utworzyli drugi rząd, mający siedzibę na wyspach, który działa niezawisłe od rządu rewolucyjnego.

Pogrom żandarmów w Petersburgu.

STOCKHOLM, 193. (tel. wł.) „Aftonbladet” donosi. Na ulicach Pe-

tersburga leżą zwłoki zamordowanych żandarmów. Każdy żandarm, który ukazał się, był rozstrzelany bez litości.

Ustąpienie francuskiego gabinetu ministrów

PARYŻ, 193 (BK.) Prezydent francuskiego gabinetu ministrów Briand wręczył prezydentowi republiki Poincarému próbę gabinetu o dymisie.

Powrót kanclerza Niemiec.

BERLIN, 19,4 (BK.) Kanclerz Niemiec Bethmann v. Hollweg powrócił tu z Wiednia.

Wielki książę Michał Aleksandrowicz.

O wysuwającym się obecnie na widownię polityki rosyjskiej Wielkim Księciu Michał Aleksandrowicz pisze p. K. S. w „Nowej Reformie” co następuje.

„Michał Aleksandrowicz należy do członków rodziny cesarskiej, któryzy się najmniej cokolwiek ziem lub dobrem odznaczyli, o których się najmniej w ostatnich latach mówiło. Jeszcze dopóki był następcą tronu przed urodzeniem Aleksieja, wspomniano o nim, łącząc jego imię z rozmaitemi kaowaniami carowej matki. Lat temu dwanaście mówiło się w Petersburgu, że carowa matka pracuje nad obaleniem Mikołaja II, jako niezdolnego i pozbawionego potomstwa męskiego i wprowadzeniem na tron Michała Aleksandrowicza. On sam jednak nie czynił nic, coby pozwalało wnieść, że zależy mu na realizacji tych planów. Natura, zdaje się apatyczna, trzymał się w cieniu, nie zajmował nigdy żadnego wybitniejszego stanowiska ani w armji, ani gdziekolwiek indziej jak to czynią inni wielcy książęta.

Kiedy urodzony w roku 1904 Aleksiej Mikołajewicz zdjął z jego pleców „brzemie” następstwa tronu, Michał Aleksandrowicz pośpieszył usunąć się co rychlej z pierwszego planu życia dworskiego. W kilka zaś lat potem przypomniał się światu sprawą swego bardzo skomplikowanego małżeństwa. Morganatyczne małżeństwo, z jakąś niskiej kondycji rozwódką—oto wszystko, co uczynił dla śmiertelności poczem osiadł w swych dobrach w głębi Rosji, nie dając żadnego powodu do zajmowania się swoją osobą.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat, które dla Rosji były tak bardzo burzliwymi na zewnątrz i wewnątrz, prawie wszyscy członkowie rodziny cesarskiej odgrywali jakąś rolę. Jedni zajmowali się organizacją wojska i floty, drudzy poświęcili się nauce i sztuce, inni wreszcie zdobywali sobie ostrogi w śmiałych spekulacjach gruntowych i innych przedsięwzięciach komercyjnych. Tylko Michał Aleksandrowicz trzymał się zdala, nie zdradzając ani ambicji ani chęci zysków”.

Przyszły pogel szwedzki przy dworze polskim.

Nasz korespondent ze Stokholmu donosi: Profesor historii na uniwersytecie prywatnym w Göteborgu, Helge Almqvist odje-

chał z końcem lutego do Petersburga, aby objąć godność radcy legacyjnego przy poselstwie szwedzkim. W kołach dobrze poinformowanych rozeszły się równocześnie pogłoski (podchwytone zresztą przez „Dagene Nyheter” z 2 (marca), że prof. Almqvist, ma przygotować się w Rosji do swych przyszłych obowiązków szwedzkiego ambasadora w Warszawie. Trudno o lepszy wybór. Młody ten jeszcze uczony (ur. w 1880 r.), krewny premjera Hammasköda, należał do najlepszych u uczniów prof. Harald Hjärnego. Poświęcił się badaniom nad dziejami bliskiego Wschodu, opracowując zwłaszcza zmienne koleje stosunków między Szwecją i Rosją. Czyta z łatwością po polsku. W encyklopedji „Nordisk Familjebok” podał zwięzły rys historii polskiej, a w tomie ósmym zbiorowego dzieła „Varidskulvuren” streścił dzieje literatury polskiej. Pod koniec ubiegłego roku wyszła jego obszerna monografia p. t. „Polityczny kryzys i elekcja króla w Polsce w roku 1587” (Göteborg 1916, stron 216). Pod względem politycznym należy prof. Almqvist do stronnictwa konserwatywnego; na własną 1914 wydał broszurę popierającą plan zbrojny Szwecji przeciwko Rosji.

Sprawa wojska polskiego.

Wied. n, 18 marca.

Z kół międzynarodowych komunikują nam:

Ostatni pobyt brygadiera Szeptyckiego w Wiedniu poświęcony był sprawie wojska polskiego, w szczególności kwestji oddania Legionów Tymczasowej Rady Stanu. Jak dotychczas trudnośi przedstawia załatwienie formuły przysięgi. Oddanie Legionów i przy tej konferencji nie zostało jeszcze postanowione, sprawa znajduje się jednak na najlepszej drodze.

Łącząc się z ostatnim pobycem brygadiera hr. Szeptyckiego w Wiedniu pogłoski o objęciu przez niego innego wysokiego stanowiska w Królestwie Polskim, są bezpodstawne.

Z drugiego dnia Zjazdu Krajowego w Warszawie.

W sobotę w dalszym ciągu toczyły się obrady w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Po krótkim zgajaniu przez przewodniczącego dyrektora departamentu, p. Lempickiego, głos zabrał członek Rady Stanu, p. L. Grandyszyński. Mówił on o znaczeniu i powadze komisarzy miejscowych.

Obowiązki komisarza są niezwykle odpowiedzialne, będą oni pierwszymi przedstawicielami polskiego państwa, którzy zetkną się bezpośrednio z ludnością. Poważne,

SIENIECZKO-
TRUDNY - „OAZA” KINO (gm. hotelu
TEATR Europejski.)
Tragedja życiowa
w 4 częściach.

DZIS
Tajemnica córki

godne reprezentowanie tego państwa, wglądanie w potrzeby ludności, organizowania pomocy i życia na prowincji, oto rola odpowiedzialna komisarzy. Nie mogą oni również stać się wykładnikami tych lub innych stronnictw, wolni od uprzedzeń i walk partyjnych, muszą komisarze stać ponad partjami bezstronni i obiektywni.

Z kolei na mównicę wstąpił pułkownik Sikorski. Oto referat jego w streszczeniu:

Wojsko własne jest najważniejszym atrybutem państwowej budowy jest najpewniejszą obroną przed zakusami nieprzyjaciół, podnosi cenę i wartość przysięgi w oczach sojuszników.

Nacz. Kom. Nar., podejmując akcję zbrojną, nie posiadał żadnych gwarancji, uprzedzał fakta, gdyż budował armję, będącą wykładnikiem nieistniejącego państwa. A jednak inicjatywa ta wydała rezultaty pierwszorzędne.

Obecnie, tworząc wojsko, mamy akt 5 listopada za sobą.

Jak wówczas, tak i teraz, nie brakowało nam materiału ludzkiego.

Materiał ten jest atutem pierwszorzędny. Wygrać go dla celów narodowych nie tylko wolno — ale wprost należy.

Zachodzi tylko pytanie, na jakiej drodze: werbunku ochotniczego, czy rekrutacji. Otóż rekrutacja daje materiał jednolity, jest sprawiedliwszą formą zaciągu, jest jedyną podstawą do utworzenia silnej armji.

Jakie są podstawy prawne rekrutacji w naszych warunkach?

Konwencja haska odpowiada na to pytanie. Artykuły jej 23, 45 i 52 opiewają wyraźnie, że powoływanie ludności z terenów zdobytych pod broń przeciw ich własnemu narodowi i krajowi jest niedozwolone.

Powołanie pod broń obywateli Polski przeciw obcemu jej krajowi i narodowi—jakim jest Rosja, pod paragraf ten podlegać nie może.

Najważniejszym zaś jest ten, że w stosunkach międzynarodowych — nie paragrafy prawne, ale fakta do konania mają jedynie wartość pozytywną.

Wniosek z tych argumentów jasny:

Rząd polski — jako władza prawowita i rodzima niezależnego państwa, swego czasu przez Europę uznanego i utworzonego (w r. 1815), które obecnie naturalnym bieżniem rzeczy zostało odbudowaniem — ma prawo powołać swych obywateli pod broń, nie stając w sprzeczności z prawem międzynarodowym.

Jako dyrektywa na przyszłość, może brzmieć: Na razie werbunek ochotniczy, jako forma przejściowa odbudowania wojska polskiego, dla zaznaczenia wolnej woli narodu do akcji zbrojnej i rozszerzenia istniejących kadr wojskowych polskich, a w końcu, z chwilą uzyskania atrybutów stałego Rządu—przymusowa rekrutacja. Trudności na tej drodze są b. duże. Składają się na to przyczyny zewnętrzne, jak również wewnętrzny brak konsolidacji narodowej.

Musimy chwycić w lot sposobność, która się może więcej nie powtórzyć. A minie ona, jeśli nie utrwalimy bytu naszego przy pomocy szybko i dobrze odbudowanej siły własnej.

Po skończeniu referatu, często przerywanego oklaskami, zebrani zgotowali pułkownikowi Sikorskiemu owację.

Po przerwie dziesięciminutowej, dr. F. Młynarski mówił o „udziale społeczeństwa w organizowaniu państwowości”. Zadania organizacji

państwa, rządu i wojska uzupełniają się. Punktem wyjścia jest Rada Stanu, w której zbiegają się wszystkie funkcje życia państwowego. Komisarze prowincjonalni mają organizować naród cały. Od tego, jak społeczeństwo będzie ich popierać, zależy rozwój państwowości polskiej.

Komisarz nie będzie figurantem — ręką jego i oko musi być wszędzie. Głównie pracować musi przygotowawczo w dziedzinie wojska i skarbu. Społeczeństwo winno mu dać pomoc następującą: 1) Musi przesiąknąć świadomością, że ma do czynienia z przedstawicielem Rządu polskiego; dawać wzór i przykład poszanowania rządu w fazie rodzącego się legalizmu polskiego. Rozporządzenia zatem komisarza musi traktować, jako rozporządzenia administracyjne. Musi przeprowadzić nauczenie powszechne o tem, co jest Państwo Polskie i Rząd Polski, 2) ułatwić komisarzom ujednostajnienie prac państwowotwórczych w dziedzinie wojska i skarbu.

Co do wojskowości, prelegent kładzie nacisk na potrzebę uporządkowania kadrowości wojska polskiego i przejścia od werbunku do poboru.

Na posiedzeniu popołudniowym ujął ster zebrania zarządzający dep. spraw wewnętrznych p. Lempicki. Otworzył posiedzenie o godz 3 m. 40 zgajaniem, w którym udzielił odpowiedzi na poszczególne pytania. Przedłużenie zjazdu jest niemożliwe—mówił p. Lempicki. Dapaszę do biskupa Bandurskiego wysłać odpowiedni departament Tym. Rady Stanu. Następnie udzielił p. Lempicki głosu członkowi Rady Stanu p. Luniewskiemu, który odpowiedział na pytanie, jakie zająć stanowisko w sprawie Rady Narodowej i akcji podjętej przez p. T. Co do ofiarności społeczeństwa na cele wojskowe i w kwestji P. O. W. i P. K. W. p. Luniewski wyjaśnił, że Rada Stanu organizuje „Komitet Pomocy Wojskowej” i „Komitet ofiary Narodowej”. Rada Stanu działa jawnie i dzieło swoje organizowania państwa polskiego przeprowadzi na drogach legalności.

Na zapytania w kwestji rekwizycji przewodniczący p. Lempicki oświadczył, że członek Rady Stanu Kozłowski udzielił informacji. Z ust tego mówcy dowiedział się zjazd, że Rada Stanu w sprawie rekwizycji energiczne u władz okupacyjnych czyni starania.

Następnie mówił jeszcze p. Lempicki w kwestji poboru. Po wyczerpaniu listy pytań przewodniczący udzielił głosu p. Hempłowi który przedstawił zjazdowi rezolucję, domagającą się przyspieszenia organizacji armji polskiej, zniesienia linii demarkacyjnej okupacji austriackiej i niemieckiej, niezwłocznego uruchomienia przemysłu, oraz inne wnioski. Z kolei później przemawiał szereg mówców z prowincji.

Rada Stanu spotkała się ze strony zjazdu z najzupełniejszym zaufaniem, co kilkakrotnie podkreślano i manifestowano.

Ze sceny i estrady

Teatr Wielki.

W repertuarze zaszły następujące zmiany.

We wtorek „Lapownicy” (letra ta pesa), w środę operetka „Polska krew”.